

# Przeglądy i komentarze

## KAPITALIZM I ETYKA

### MAXA WEBERA PODEJŚCIE DO KAPITALIZMU

W rozważaniach na temat etyki i kapitalizmu niezwykle przydatna jest rzetelna analiza Weberowskiego ujęcia roli etyki w procesie tworzenia się ustroju kapitalistycznego. Wśród badaczy wielu dziedzin naukowych, wszędzie tam, gdzie panuje „użytkowe rozdrobnienie” spuścizny badawczej Webera na poszczególne dziedziny nauki i specjalizacje, pojawiają się odmienne interpretacje Weberowskiego rozumienia etyki i kapitalizmu, jako szczególnej formy połączenia sfery ekonomicznej i duchowej społeczeństwa.

Dużą zasługę w przybliżeniu poglądów Webera przypisać należy Stanisławowi Kozyr-Kowalskiemu, badaczowi, którego ocena Maxa Webera wyróżnia się wśród interpretacji pełnego i autentycznego rozumienia myśli Weberiańskiej.

Istotnym założeniem aktualnej analizy jest negacja determinującej roli czynników moralnych, wynikających z wierzeń religijnych, w całokształcie procesu budowania kapitalizmu. Problem zogniskowany został wokół tego, jaką rolę pełni religia, a nie wokół tego, czy pełni ona jakkolwiek rolę, ponieważ udział czynników etycznych w kształtowaniu się kapitalizmu został przyjęty *a priori*.

„Powstanie kapitalizmu zostało zdeterminowane nie przez wewnętrzną dialektykę procesów ekonomicznych, lecz przez czynniki natury religijnej. Kapitalistyczny system ekonomiczny zawdzięcza swoją egzystencję »duchowi kapitalizmu« – zespołowi określonych postaw wobec rzeczywistości społecznej (...)”<sup>1</sup>. Jest to mniemanie, że określone postawy moralne, wynikające z określonego typu wiary ludzi, powodują takie nastawienie jednostek, które przyczynia się w mniej lub bardziej wyraźny sposób do tworzenia się procesów kapitalistycznych, czego przejawem są stosunki gospodarcze kapitalizmu.

„Gdyby »duch kapitalizmu« nie pojawił się i nie opanował osobowości szerokich mas, historia nie wiedziałaby nic o zjawisku zwanym kapitalizmem (...). Został on wytworzony i upowszechniony przez ascetyczne odłamy protestantyzmu: kalwinizm, pietyzm, metodyzm i sekty baptystyczne (...)”<sup>2</sup>. To właśnie „duch kapitalizmu” twór o charakterze idei, występujący wśród szerokich mas ludzkich w postaci „kapitalistycznych nastawień” do życia i otoczenia, spowodował możliwość, a zarazem pojawienie się kapitalistycznych form gospodarki. Co było pierwsze: zmiany gospodarcze czy mentalnościowe?

Dwie tezy, pierwsza, określająca determinizm religijny procesu powstawania kapitalizmu, a druga, traktująca „ducha kapitalizmu” jako warunek konieczny i jedyny dla pojawienia się zjawiska, charakteryzują rozpowszechnioną interpretację genezy kapitalizmu, reprezentowaną

<sup>1</sup> S. Kozyr-Kowalski, *Max Weber a Karol Marks*. Warszawa 1967, s. 207.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 207.

przez niektórych badaczy<sup>3</sup>, powodując tym samym zaistnienie powyższych poglądów w świecie naukowym.

Na czym polega determinizm religijny, jaki zarzucany jest Maxowi Weberowi? Jest to założenie przyjmujące, że „duch kapitalizmu”, a więc pewne nastawienie ludzkie, wynikające z przekonań religijnych, jako niezbędny warunek rozwoju formacji kapitalistycznej powoduje tak specyficzne podporządkowanie sobie rzeczywistości społecznej, że tylko w takim przypadku stwarza to dogodne warunki do powstania systemu kapitalistycznego.

Aby uwolnić dorobek naukowy Webera od tego typu zarzutów, należy powiązać problematykę „ducha kapitalizmu” z całokształtem jego twórczości i jednocześnie wyraźnie określić problem źródeł kapitalizmu. Szerokie ujęcie interpretacyjne przynosi sprzeczne wnioski na temat poglądów sprowadzających analizę do dosłownego rozumienia Weberowskich sformułowań. „Badacze, którzy odczytali *Die protestantische Ethik* jako próbę przeciwstawienia marksizmowi tezy, że kapitalizm jest wytworem protestantyzmu (...), nie zwracają uwagi na to, jak trudno uwzględnić to mniemanie z treścią artykułu Webera opublikowanego w 1907 r. (...)”<sup>4</sup>. Podkreślmy, że tylko całościowe rozpatrzenie problemu doprowadzi do właściwych wniosków. W artykule z 1907 r. Weber uważa, że „spirytualizm historyczny”, który zakłada zdeterminowanie zjawisk społecznych przez motywy religijne, jest nieuzasadnioną tezą oraz sprzeczną ze wszystkimi faktami empirycznymi. Weber krytykuje tendencję do monokausalności, czyli przyczynowego tłumaczenia zjawisk za pomocą jednej zasady<sup>5</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, że rzeczywiste Weberowskie podejście neguje monokausalną przyczynowość zjawisk, a także w tym rozumieniu przewycięża „historyczny spirytualizm” oparty na istnieniu sprawczego „ducha historii”. Inne rozumienie sformułowań Weberowskich jest zwykłym błędem interpretacyjnym, wynikającym z nierozumienia toku analiz Weberowskich. Weber prezentuje pogląd wieloprzyczynowości w procesie historycznym o nieskończonej liczbie relacji między elementami tego procesu.

Oprócz założenia o wieloprzyczynowości w procesie historycznym, warsztat Webera zawiera jeszcze inne specyficzne elementy rozumowania. Postaramy się je tutaj objaśnić. Aby zrozumieć rozważania Webera na temat roli religii w kształtowaniu się kapitalizmu, należy wziąć pod uwagę Weberowski podział zjawisk ekonomicznych na zjawiska ekonomicznie doniosłe (ważne) i zjawiska ekonomicznie uwarunkowane<sup>6</sup>. Zjawiska ekonomiczne to takie, które posiadają znaczenie ekonomiczne i są świadomie tworzonymi instytucjami dla celów ekonomicznych, np. banki lub giełdy papierów wartościowych. Zjawiska ekonomicznie ważne, w odróżnieniu od zjawisk ekonomicznie uwarunkowanych to te, które uzyskują w pewnych sytuacjach znaczenie, gdyż powodują doniosłe (ważne) skutki z ekonomicznego punktu widzenia. Są to zjawiska nieekonomiczne o aktywnym wpływie na proces gospodarczy, np. religia (!). Natomiast zjawiska ekonomicznie uwarunkowane, to zjawiska nieekonomiczne nie mające bezpośredniego wpływu na gospodarkę, ale same podlegające określonemu wpływowi zjawisk ekonomicznych. Zjawiska ekonomiczne odznaczają się swoją siłą, za sprawą której zmieniają się (warunkują) zachowania społeczne (sposób zaspokajania i treść potrzeb kulturowych). Wpływ materialnych interesów społecznych jest w stanie objąć swym zasięgiem dziedzinę kultury: sferę estetyki i religii. Dodajmy, że pominięcie powyższego rozróżnienia powoduje ograniczenia poznania poprzez niedocenicenie roli ekonomicznego ujęcia analizy rzeczywistości społecznej<sup>7</sup>. Nieuwzględnienie dokonane przez Webera

<sup>3</sup> Takich jak: K. Kautsky, H. Sée, H. M. Robertson, P. A. Sorokin, W. S. Hudson, O. Lange, K. Grzybowski, za: *ibidem*.

<sup>4</sup> S. Kozyr-Kowalski, *ibidem*, chodzi o artykuł M. Webera; R. Stämmle: *Überwindung der materialistischen Geschichtsauffassung, Gesammelte Aufsätze zur Wissenschaftslehre*, ss. 296-299.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 213.

<sup>6</sup> *Ibidem*, ss. 214-216.

<sup>7</sup> Zaszeregowanie przez Webera religii do zjawisk ekonomicznie ważnych nasuwa pewne wnioski. Religia, choć nie będąc zjawiskiem ekonomicznym, ma ważny wpływ na proces historyczny w sensie ekonomicznym. Weber przypisuje religii znaczenie ekonomiczne, ale nie

podziału zjawisk w rzeczywistości społecznej przyczynia się do niesłusznego zarzucenia Weberowi stosunkowo większego znaczenia roli religii w dziejach powstawania kapitalizmu oraz proporcjonalnie mniejszego znaczenia sfery ekonomicznej.

Krytyka Weberowskiej genezy kapitalizmu nie powinna ograniczać się do dosłownego interpretowania skonstruowanych przez badacza pojęć, za pomocą których podjął się opisanie mechanizmów i procesów wybranego zjawiska rzeczywistości społecznej. Stosowne byłoby uwzględnienie zamiarów, jakie towarzyszyły Weberowi, gdy posługiwał się pojęciem „ducha kapitalizmu”. Należy położyć akcent na heurystyczną stronę interpretowania wyrażonych myśli autora. Warsztat metodologiczny Webera posiada konstrukcję typu idealnego. Max Weber przedstawił abstrakcyjną teorię kształtowania się kapitalizmu w świetle etyki protestanckiej. Zbudował idealny obraz procesów zachodzących wraz ze zmianami wewnątrz struktury systemu społeczno-gospodarczego. Powstał myślowy obraz, który

„jednoczy określone stosunki i procesy życia historycznego w pewien pomyślany jako wolny od sprzeczności wewnętrznych kosmos związków. Pod względem treści konstrukcja ta ma charakter utopii, uzyskanej poprzez myślowe spotęgowanie określonych momentów rzeczywistości. Jej stosunek do empiryzmu danych faktów życia sprowadza się do tego, że jeśli zależności abstrakcyjne przedstawiane w owej konstrukcji, a więc procesy (...), zostaną stwierdzone jako w jakimś stopniu zachodzące w rzeczywistości, lub gdy istnieje takie domniemanie, wówczas na podstawie pewnego typu idealnego możemy sobie unaocznic i uczynić bardziej zrozumiałymi swoiste cechy tej zależności”<sup>8</sup>.

Wyjaśnijmy, czym jest u Webera typ idealny. Jest to konstrukcja wielkiej złożoności związków i wielkiej liczby wzajemnych powiązań. Weber przypisuje jej charakter abstrakcyjny („utopia”) i chce „zmieścić” w niej określony „moment rzeczywistości”, mający bardzo ważne znaczenie w pojmovaniu sensu powołania formy typu idealnego.

Typ idealny nie jest żadną „czystą lub skrajną formą zjawiska niedostępną obserwacji”<sup>9</sup>. Bardziej właściwe byłoby nazwanie typem idealnym pewnych określonych tendencji w rzeczywistości społecznej. Są one zauważalne i podlegają obserwacji. Wszędzie tam, gdzie Weber używa pojęcia typu idealnego, równocześnie podkreśla, że istnieją różne formy danego zjawiska, np. biurokracja w Niemczech, biurokracja w Chinach itp., przy czym biurokracja to bardziej tendencje biurokratyczne niż biurokracja w ogóle, chyba że błędnie typom idealnym przypiszemy dosłowność. Postrzeganie typów idealnych inaczej<sup>10</sup>, np. jako postać klasyfikacji zjawisk, świadczy o niezrozumieniu metodycznych przesłanek warsztatu naukowego Webera.

Celem stworzenia typu idealnego jest udoskonalenie oglądu poznawczego na podstawie uchwycenia w rzeczywistości chociaż „w jakimś stopniu” opisanych abstrakcyjnie procesów. Dodajmy, że istotne jest założenie: „Pojęcie typu idealnego przysposabia do formułowania sądów przyporządkowujących dla potrzeb badawczych (...). Samo nie będąc przedstawieniem rzeczywistości, dostarcza po temu jednoznacznych środków wyrazu. Pojęcie takie jest więc ideą”<sup>11</sup>. Weber wyraźnie mówi, że typ idealny nie przedstawia rzeczywistości, jedynie daje możliwość „formułowania sądów” w celu badawczym, a to dlatego, że stanowi ono ideę. Poszukiwanie adekwatnego i realnego podmiotu rzeczywistości społecznej jest nieuzasadnione, choć próby były czynione<sup>12</sup>.

wyklucza, ani nie pozbawia religii wpływów o innym charakterze. Przy tak pełnym ujęciu problemu religii w genezie kapitalizmu, nie sposób zarzucać Weberowi niedoceniania sfery ekonomicznej w rozwoju ustroju kapitalistycznego.

<sup>8</sup> M. Weber, „Obiektywność” poznania w naukach społecznych. W: A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niżnik, S. Rainko, *Problemy socjologii wiedzy*. Warszawa 1985, ss. 80-81.

<sup>9</sup> S. Andreski, *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*. Warszawa 1992, ss. 65-74.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>11</sup> M. Weber, „Obiektywność”..., s. 81.

<sup>12</sup> R. Bendix, *Max Weber. Portret uczonego*. Warszawa 1975, ss. 245-248, R. Bendix nazywa konstelacje typów idealnych pojęciami „ahistorycznymi” oraz „uproszczeniami typologicznymi”. Ahistorycyzm kłóci się z wieloprzyczynowością procesu historycznego, natomiast uproszczenie poprzez typologię powoduje klasyfikowanie, o czym wcześniej była mowa. Typ idealny u Webera

Weber podaje teoretyczny przykład pojęcia o charakterze typu idealnego i jest nim konstelacja „kultury kapitalistycznej”:

„(...) można wreszcie podjąć próbę naszkicowania utopii kultury kapitalistycznej, tzn. kultury opanowanej wyłącznie przez zainteresowanie korzystnym użytkowaniem prywatnych kapitałów. Powinna ona spotęgować na swój sposób istniejące w rozproszeniu rysy współczesnego materialnego i duchowego życia kulturowego i zespolić je w niesprecyzyjnym dla nas obrazie idealnym”<sup>13</sup>.

Typ idealny kultury kapitalistycznej przedstawia ją poprzez „abstrakcyjną ucieczkę” – tak to nazwijmy – jako kulturę zdominowaną przez nastawienie jej członków na osiągnięcie zysku. Ta specyficzna cecha pozwoliła wyraźnie wyodrębnić charakterystyczne i rozproszone elementy kultury kapitalistycznej, przy czym także uwolnić jej przedstawienie od wewnętrznych sprzeczności.

Przejdźmy do interesującego nas pojęcia „duch kapitalizmu”. Weber nadał mu pewne określone funkcje „spotęgowania”, charakter „zwiększenia” w celu nazwania swoistych cech zależności. Stworzona przez niego utopia połączyła w wyraźną całość różnorodną rzeczywistość. Zinterpretujmy to w następujący sposób: dla Webera typ idealny stanowi kategorię precyzyjną, wynikającą z metodyki definiowania. Żaden typ idealny nie odzwierciedla rzeczywistości, dlatego nie należy używać go w celu znalezienia adekwatnego elementu rzeczywistości. Typ idealny jest pojęciem granicznym, do którego przykładem jest rzeczywistość. Przypisywanie mu konkretnych definicji zaspokaja jedynie ciekawość w sensie potocznym.

Uważamy, że pojęcie to podkreśla znaczenie czynników etycznych w rozwoju kapitalizmu i nie kryje żadnego innego znaczenia, choć spotyka się przyporządkowanie mu konkretnego sensu<sup>14</sup>. Zaakcentowanie jednoczesnego oderwania typu idealnego, a zarazem zależności wobec „momentu rzeczywistości”, pomaga wyjaśnić nieporozumienia interpretacyjne badaczy Weberowskiej genezy kapitalizmu. Stwarza ona antyargumentację wobec tezy, że kapitalizm ukształtował się za sprawą przesłanek ludzkiej natury. Zwroćcie się Webera w kierunku hipotez o protestanckich korzeniach kapitalizmu miało na celu ujawnienie związków między religią i kapitalizmem, jako wyrazu ważności nieekonomicznego zjawiska w procesie rozwoju systemu i opierało się na użyciu określonych typów idealnych, np. duch kapitalizmu, po to, by „unaocznnić i uczynić bardziej zrozumiałymi” zjawiska procesu kapitalistycznego<sup>15</sup>.

„Weber nie kwestionuje doniosłości przemian ekonomicznych w procesie powstania kapitalizmu, nie wyklucza także ich wpływu na kształtowanie »ducha kapitalizmu«”<sup>16</sup>. Analizując rolę ascetycznego protestantyzmu w procesie tworzenia się cywilizacji kapitalistycznej, mówi jednocześnie o konieczności zbadania „jaki wpływ na przekształcenia i właściwości ascezy protestanckiej wywarł całokształt historycznych, a zwłaszcza ekonomicznych warunków kulturowych”<sup>17</sup>.

Rzetelna interpretacja Weberowskiej genezy kapitalizmu prowadzi do stwierdzenia, że dla Webera protestantyzm jest jedną z wielu przyczyn powstania kapitalizmu<sup>18</sup>. Rola etyki protestanckiej sprowadza się do ukształtowania się z purytanizmu kalwińskiego niezbędnej dla kapitalizmu,

nie jest ani oderwany od procesu historycznego, ani nie jest instrumentem do klasyfikacji. Typ idealny to pojęcie nazywające „moment rzeczywistości” społecznej w procesie historycznym i określa pewne jego cechy szczególne oraz daje możliwość wyrażania sądów w celu badawczym.

<sup>13</sup> M. Weber, „Obiektywność”..., ss. 81-82.

<sup>14</sup> R. Bendix, *ibidem*, ss. 51-55, „duch kapitalizmu” to intensywna praca stanowiąca wartość samą w sobie albo odzwierciedlenie maksymy „wszystko co warto zrobić, warto zrobić dobrze” itp.

<sup>15</sup> Religia, według Webera zjawisko nieekonomiczne, ale ekonomicznie ważne, ma w określonych sytuacjach znaczenie ekonomiczne, bo powoduje skutki w znaczeniu ekonomicznym.

<sup>16</sup> S. Kozyr-Kowalski, *ibidem*, s. 217.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 217. za: M. Weber: *Die protestantische Ethik*. T. I, II. W: Archiv für Sozialwissenschaft und Sozialpolitik, 20. Bd. 1905, ss. 1-54, 21. Bd. 1905, ss. 1-110.

<sup>18</sup> Weber w chęci zrozumienia problemu kapitalizmu i etyki kładzie nacisk na potrzebę pełnego spojrzenia na relacje religia – procesy kapitalistyczne, tzn. zauważa wzajemne relacje między dwoma elementami sporu. Jak sfera ekonomiczna wpłynęła na zmiany w protestantyzmie? Jest to ujęcie, w którym nadrzędną rolę gra proces historyczny, a więc warunki kulturowe, społeczne, gospodarcze, cywilizacyjne itd.

duchowej postawy wobec spraw gospodarczych, ale nie wyklucza zarazem, że sam purytanizm podlega wpływom ekonomicznego uwarstwienia klasowego oraz że jest jeszcze wiele innych wpływów.

Jedną z interpretacji Weberowskiego połączenia etyki i kapitalizmu mówi o nadrzędności protestantyzmu wobec pozostałych warunków powstawania kapitalizmu<sup>19</sup>. Protestantyzm stanowi warunek konieczny, ale nie wystarczający w genezie kapitalizmu. Zauważmy, że Weber jednoznacznie ustosunkował się wobec ascezy i umiejscowienia jej w kształtowaniu się kapitalizmu: „Tutaj próbowaliśmy tylko zbadać sam fakt i rodzaj oddziaływania i to w jednym, choć najważniejszym punkcie, jakim była motywacja. Należałoby jeszcze ukazać, w jaki sposób asceza protestancka kształtowała się pod wpływem innych czynników kulturowo-społecznych, jak te wpływy (zwłaszcza ekonomiczne) ją samą kształtowały”<sup>20</sup>. Weber ustanowił motywacyjną rolę ascetycznego protestantyzmu i nadał mu miano jedynie „jednego, najważniejszego punktu”. Podkreślił, jak ważne jest poszukiwanie innych czynników, np. ekonomicznych.

Znajdujemy wyraźne potwierdzenie tego, że Weber nie tolerował żadnego, nieuzasadnionego monokausalnego podejścia poznawczego:

„(...) nie możemy zastępować jednostronnie »materialistycznej« interpretacji przyczynowej kultury i historii równie jednostronną interpretacją spirytualistyczną. Obydwie one są możliwe, ale też obie niewiele wnoszą do prawdy historycznej, jeśli roszczą sobie pretensje definitywnego zamykania badań, zamiast być jedynie wstępem do ich dalszego prowadzenia”<sup>21</sup>.

Zdaniem Webera w całościowym rozwoju historycznym zjawiska kapitalizmu, asceza wynikająca z treści religijnych purytanizmu, ma jedynie jednostkowe i niepełne znaczenie dla wyjaśniania przyczyn tworzenia się kapitalizmu.

Ostatecznie stwierdzmy, że bez względu na charakter interpretacji wynikających z określonych potrzeb, problem roli religii w procesie budowania kapitalizmu jest przez Webera jednoznacznie określony. Religia, a więc wierzenia jednostek w społeczeństwie, ma ważne znaczenie w kształtowaniu się postaw członków danej społeczności. O jakim zasięgu jest to wpływ? Max Weber daleki jest od sprowadzania religii do czynnika o sile determinującej proces tworzenia systemu kapitalistycznego. Czynniki moralne procesu kapitalistycznego umiejscawia pośród innych współdziałających w tym samym czasie: kulturowych, ekonomicznych, społecznych, historycznych itp.

Przypisywanie Weberowi determinizmu religijnego nie ma żadnego uzasadnienia, a tym bardziej zarzucanie jego warsztatowi badawczemu monokausalności w wyjaśnianiu rzeczywistości społecznej. Należy wyodrębnić Weberowską formę poznania naukowego: typy idealne oraz wyróżnienie w rzeczywistości społecznej zjawisk ekonomicznie ważnych i ekonomicznie uwarunkowanych.

Weber określa religię jako zjawisko nieekonomiczne, aczkolwiek mające charakter ekonomicznego uwarunkowania, a więc takie, które przyczynia się do ważnych skutków z ekonomicznego punktu widzenia. Podniesienie zjawiska do rangi typu idealnego nie przysposabia jeszcze do dostojnego rozumienia jego występowania w rzeczywistości realnie, lecz daje jedynie możliwość porównania konstrukcji typu idealnego z realną rzeczywistością.

Szukanie u Webera „spirytualizmu historycznego”, a więc istnienia duchowych, nieokreślonych sił, stanowiących mechanizm zmian w procesie rozwoju historycznego, graniczy z ignorancją rzetelnego rozumienia jego spuścizny badawczej. Max Weber w żadnym fragmencie swojej twórczości nie odwołuje się do „duchowego motywu procesu historycznego”, a wręcz przeciwnie, w wielu fragmentach stara się uzasadnić bezsens tego niewłaściwego podejścia. Religia to motywy

<sup>19</sup> T. Parsons, *The Structure of Social Action*. Glencoe, Illinois 1949, ss. 517, 575, za: S. Kozyr-Kowalski, *ibidem*, s. 218.

<sup>20</sup> M. Weber, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Lublin 1994, ss. 182-183.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 183.

w procesie kształtowania się kapitalizmu wśród wielu innych czynników, które wpłynęły na ukształtowanie się ustroju kapitalistycznego.

Tylko całościowe ujęcie dorobku naukowego Webera pozwala pozbyć się błędów interpretacyjnych. Jednoznaczne ustosunkowanie się do problemu kapitalizmu w świetle etyki upewnia badacza w uniknięciu logopoi<sup>2</sup>, która wprowadza fałsz do poznania naukowego.

WANDA WYRWIŃSKA  
Poznań

## STUDENCKI MARZEC '68 W POZNANIU

### RELACJA KONSULATU AMERYKAŃSKIEGO

Wydarzenia marca 1968 r. w stolicy Wielkopolski należą – obok strajków w Warszawie – do najlepiej udokumentowanych w zbiorach archiwalnych Departamentu Stanu w *National Archives* w Waszyngtonie<sup>1</sup>. Niewątpliwie wpłynął na to fakt lokalizacji konsulatu amerykańskiego właśnie w Poznaniu. Pracownicy amerykańscy mogli bezpośrednio obserwować uliczne demonstracje w mieście. Ponieważ raporty placówki dyplomatycznej przynoszą wiele ciekawych informacji, które mogą wnieść uzupełnienia do wciąż niepełnego opisu sytuacji w marcu 1968 r.<sup>2</sup>, wydaje się zatem uzasadnione przedstawienie relacji pojawiających się w depeszach i obszernych omówieniach, które były przekazywane bądź to do ambasady w Warszawie lub też bezpośrednio na biurka pracowników rządu amerykańskiego.

Początkowo, od 8 do 12 marca, do Stanów Zjednoczonych przekazywano doniesienia ze zdarzeń w stolicy Polski. Po raz pierwszy informacje o protestach młodzieży akademickiej w innych miastach Polski, przede wszystkim w Poznaniu pojawiły się w dniu 13 marca 1968 r. w depeszy z konsulatu poznańskiego. Powołując się na dobrze zorientowanego studenta, informowano o wywieranym w dniu 11 marca przez poznański komitet partyjny nacisku na fabryczne i społeczne organizacje, które miały zwołać wiece potępiające studenckie demonstracje w stolicy. Szef poznańskiego Zrzeszenia Studentów Polskich, w rozmowie z informatorem stwierdził, że jego organizacja młodzieżowa odmówiła zorganizowania protestu, nawet pod presją, po wezwaniu do KW PZPR. Jednocześnie ambasada zwracała uwagę na doniesienia mówiące o udziale poznańskich studentów w walkach z milicją w Warszawie, którzy przywozili do Poznania bezpośrednie relacje jako naoczni świadkowie. Pojawiła się też informacja o studentce, która pokazując podbite oko, twierdziła, że widziała warszawską koleżankę zabitą w wyniku milicyjnej akcji<sup>3</sup>.

W depeszy opisano także spotkanie 250 studentów ze znanym aktorem W. Glińskim w poznańskim klubie „Odnowa”. Pomimo prób prowadzącego, aby nie dopuścić do dyskusji o bieżących wydarzeniach gość wyraził poparcie dla warszawskich studentów i dobrego przedstawienia „Dziadów”, co wywołało aplauz zebranej młodzieży.

<sup>2</sup> Myśl S. Kozyr-Kowalskiego o charakterze metodologicznym, pochodząca z rozważań na temat błędów prowadzenia dociekań badawczych.

<sup>1</sup> Powstanie tego artykułu było możliwe dzięki stypendium Fundacji Kościuszkowskiej w pierwszym półroczu 1997 r.

<sup>2</sup> O wydarzeniach w Poznaniu najpełniej pisali dotąd J. Eisler, *Marzec 1968*. Warszawa 1991; A. Choniawko, *Marzec 1968 i grudzień 1970 w Wielkopolsce*. „Kronika Wielkopolski” nr 2/1982.

<sup>3</sup> Szerzej na temat plotki o studentce zabitej w trakcie zamieszek w Warszawie zob. J. Eisler, *op. cit.*, ss. 211-215.